



Sygn. akt II CSK 636/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H. D.

przeciwko J.D.

o rozwiązanie umowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 marca 2015 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

H. D. w pozwie skierowanym przeciwko synowi J. D. wniosła o rozwiązanie, na podstawie art. 913 § 2 k.c., umowy dożywocia z dnia 23 listopada 1999 r. zawartej między powódką i jej mężem S. D. a pozwanym.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. rozwiązał umowę łączącą strony w części odpowiadającej udziałowi powódki, tj. w ½ części nieruchomości opisanej w umowie oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy uznał, że stron nie łączyła umowa o dożywocie, lecz umowa z rolnikiem - następcą, przewidziana w art. 84 i 85 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, dalej jako „ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników” lub „u.ub.rol.” (Dz. U. z 1991 r., nr 7, poz. 24). Uzasadniając przyjętą kwalifikację prawną umowy Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w § 1 lit. f. tej umowy strony wskazały, że zawierają ją na podstawie powyższej ustawy, a ponadto powołały decyzje KRUS-u o przyznaniu zbywcom inwalidzkich rent rolniczych. Oceniając, przewidziane w art. 89 u.ub.rol. przesłanki rozwiązania takiej umowy Sąd Okręgowy wskazał, że po śmierci S. D. relacje pozwanego z matką uległy pogorszeniu. Pozwany z coraz większą intensywnością nadużywał alkoholu, był agresywny względem matki, wywoływał awantury, podczas których kierował pod jej adresem groźby karalne. W odniesieniu do sposobu prowadzenia przez pozwanego gospodarstwa rolnego Sąd ustalił, że pozwany zawarł z sąsiadem umowę dzierżawy 10 ha gruntu na okres 10 lat, nadto sprzedał łąkę stanowiącą część otrzymanej nieruchomości, ograniczył hodowlę zwierząt a także wykonywanie prac w gospodarstwie.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. oddalił apelację pozwanego, przyjmując ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz przyjętą przez ten Sąd ocenę prawną umowy zawartej przez strony. Sąd Apelacyjny, odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu bezzasadnego oddalenia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy na okoliczność wartości uprawnień wynikających z umowy wskazał, że skoro umowa łącząca strony była umową z rolnikiem - następcą, a nie umową dożywocia, to nie mógłby znaleźć

zastosowania art. 913 § 1 k.c., przeprowadzenie zatem dowodu z opinii biegłego na wskazaną okoliczność było zbędne.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie: art. 908 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 84 u.ub.r. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnej kwalifikacji prawnej umowy łączącej strony; art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez jego zastosowanie oraz art. 913 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie. W ramach podstawy naruszenia prawa procesowego skarżący zarzucił naruszenie art. 227 w zw. z art. 391 §1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, względnie o orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka żądała rozwiązania umowy dożywocia i tak sformułowane żądanie popierała w obu instancjach. W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wskazał, że obowiązki pozwanego określone w umowie zawartej przez strony „stanowiły fundament umowy dożywocia”, a przedmiot postępowania dotyczył zbadania „przesłanek umożliwiających rozwiązanie umowy dożywocia”. Mimo to Sądy obu instancji roszczenie powódki oceniły w płaszczyźnie przesłanek rozwiązania umowy z następcą - rolnikiem, o których mowa w art.89 ustawy o ubezpieczeniu rolników.

Punktem wyjścia do określenia charakteru prawnego umowy z następcą jest art. 84 u.ub.rol. W świetle tego przepisu umowa ta została ukształtowana jako zobowiązująca do przeniesienia własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Świadczy o tym wyrażenie „rolnik zobowiązuje się przenieść (...) z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej”. Do *essentialia negotii* takiej umowy należy zobowiązanie rolnika do przeniesienia na następcę własności (udziału we współwłasności) i posiadania gospodarstwa rolnego z chwilą uzyskania emerytury lub renty, jeżeli następca do tego czasu będzie pracował w tym gospodarstwie. Do przeniesienia własności potrzebne jest dodatkowe porozumienie stron,

tj. zawarcie umowy w celu wykonania umowy z następcą (art. 85 u.ub.rol.). W doktrynie podkreśla się, że ustawodawca przesądził o tym, że przejście własności gospodarstwa rolnego następuje na podstawie dwóch, rozdzielonych w czasie, czynności prawnych: umowy o skutku wyłącznie obligacyjnym oraz umowy przenoszącej własność (umowy o skutku rzeczowym), zawartej w celu wykonania tej pierwszej (art. 155 § 1 k.c.). Umowę z następcą może zawrzeć rolnik, który uzyska w przyszłości prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej. Musi więc on być objęty rolniczym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym. Z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty aktualizuje się bowiem obowiązek rolnika do wykonania tego kontraktu. Wyłączeni natomiast są ci rolnicy, którzy podlegają innemu – niż rolnicze – ubezpieczeniu społecznemu (art. 16 ust. 3 u.ub.rol.). Przyjmuje się, że po tej stronie umowy nie może wystąpić także rolnik, który ma już ustalone prawo do emerytury lub renty, bezprzedmiotowe byłoby bowiem zastrzeżenie zawarte w art. 84 zd. 1 u.ub.rol. o pracy następcy do czasu uzyskania przez rolnika prawa do wymienionych świadczeń. Oznacza to w praktyce wyłączenie tych rolników, którzy osiągnęli już wiek emerytalny. Innymi słowy, w świetle ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników następuje, jeżeli zostanie zawarta umowa z rolnikiem - następcą bądź umowa darowizny lub dożywocia, o ile zawierana jest w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej przez rolnika, który ma ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia.

Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie (wyrok z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 29/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 80, wyrok z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 68/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 127, wyrok z dnia 16 maja 2000 r. IV CKN 34/00 nie publikowany) podkreślał, że ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależnia nabycia przez nich uprawnień emerytalno - rentowych od wyzbycia się gospodarstwa, ale tylko od osiągnięcia określonego wieku. Przyznanie rolnikowi emerytury przed osiągnięciem tego wieku, a także pełna wypłata świadczeń z tytułu emerytury lub renty uzależnione zostały natomiast od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, za które uznaje się między innymi wyzbycie się własności i posiadania gospodarstwa rolnego.

Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należy do stron. Mogą je stanowić umowy określone w tej ustawie jako umowy z następcą (art. 84 i 85) lub przewidziane w kodeksie cywilnym umowy darowizny i dożywocia. Jeżeli rolnik zdecyduje się na jedną z umów przeniesienia własności gospodarstwa przewidzianych w kodeksie cywilnym, to nie może twierdzić, że jest to jednocześnie umowa z rolnikiem - następcą (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2013 r., I CSK 218/13, LEX nr 1399855 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97, LEX nr 50765, a także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 34/00, LEX nr 52440). Tym bardziej nie może zmieniać kwalifikacji takiej umowy Sąd, rozpoznający sprawę, w której zgłoszone zostało żądanie rozwiązania umowy dożywocia i takie roszczenie było popierane w toku całego dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Z materiału zgromadzonego w sprawie oraz ustaleń na podstawie których Sądy obu instancji uznały, że strony łączyła umowa z rolnikiem – następcą, wynika że strony nie zawierały dwóch umów, lecz tylko umowę o skutku rzeczowym. W umowie łączącej strony zawarte jest stwierdzenie, że powódka okazała dwie decyzje KRUS-u, na podstawie których w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku powódce i jej mężowi przyznane zostały inwalidzkie renty rolnicze, ponadto określona została wartość dożywocia z podaniem kwoty pieniężnej. Sąd Apelacyjny, kwalifikując umowę łączącą strony w ogóle nie odniósł się do tych okoliczności. Nie wypowiedział się także dlaczego, mimo że powódka żądała rozwiązania umowy dożywocia, żądanie to badał wyłącznie w płaszczyźnie przesłanek rozwiązania umowy z rolnikiem - następcą.

O przyjętej przez oba orzekające Sądy kwalifikacji przedmiotowej umowy, jako umowy z rolnikiem – następcą w istocie zadecydowała wyłącznie treść § 1 pkt f) umowy stanowiącego, że „stawający oświadczają, że zawierają niniejszą umowę w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników...”. Takie sformułowanie nie może przesądzać o kwalifikowaniu umowy jako zawartej z rolnikiem - następcą. W sytuacji, gdy rolnik zdecydował się przenieść nieruchomości rolną na następcę na podstawie i zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, zawierając z następcą umowę dożywocia (darowizny,

sprzedaży), to wskazany w umowie cel uważać należy tylko za motyw jej zawarcia, który nie może przesądzać o kwalifikowaniu umowy jako umowy z następcą zawartej na podstawie art.85 i nast. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z przytoczonych względów, zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2, art. 908 § 1 k.c. oraz art. 84 i art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez niewłaściwe ich zastosowanie, należało - w świetle ustaleń dokonanych w sprawie - uznać za trafny. Ocena zarzutu naruszenia art. 227 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji oddalenie zgłoszonego wniosku dowodowego, byłaby przedwczesna, w sytuacji, gdy nie wszystkie okoliczności faktyczne, wynikające chociażby z treści umowy zawartej przez strony, powołanej w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku, były przedmiotem rozważań Sądu.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

kc

jw